

Sygn. akt I C 1026/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO w SR Iwona Kizerwetter-Kramarz

Protokolant Justyna Ciechomska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

orzeka:

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. F. kwotę złotych 80,54 (osiemdziesiąt złotych pięćdziesiąt cztery grosze) wraz ustawowymi odsetkami od:

- kwoty złotych 10,94 (dziesięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) od dnia 15 listopada 2007 roku do dnia zapłaty,
- kwoty złotych 11,60 (jedenaście złotych sześćdziesiąt groszy) od dnia 15 marca 2007 roku do dnia zapłaty,
- kwoty złotych 18,04 (osiemnaście złotych cztery grosze) od dnia 22 listopada 2007 roku do dnia zapłaty,
- kwoty złotych 13,50 (trzynaście złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 14 maja 2008 roku do dnia zapłaty,
- kwoty złotych 16,00 (szesnaście złotych) od dnia 13 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty,
- kwoty złotych 10,46 (dziesięć złotych czterdzieści sześć groszy) od dnia 29 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. F. zwrot kwotę 167,00 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 90,00 (dziewięćdziesiąt złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sygn. akt I C 1026/11

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29 października 2009 r. (data prezentaty) K. F. – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego R. F. (pełnomocnictwo – k.8) wniosła o zasądzenie od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 80,54 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- a. 76,36 zł od dnia 14 lipca 2006 r. do dnia zapłaty;
- b. 66,65 zł od dnia 12 września 2006 r. do dnia zapłaty;
- c. 106,96 zł od dnia 14 15 listopada 2007 r. do dnia zapłaty;
- d. 115,66 zł od dnia 15 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty;
- e. 89,73 zł od dnia 15 marca 2007 r. do dnia zapłaty;
- f. 67,00 zł od dnia 29 września 2007 r. do dnia zapłaty;
- g. 150,42 zł od dnia 06 lipca 2007 r. do dnia zapłaty;
- h. 70,22 zł od dnia 29 września 2007 r. do dnia zapłaty;
- i. 112,96 zł od dnia 22 listopada 2007 r. do dnia zapłaty;
- j. 185,16 zł od dnia 22 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty;
- k. 121,78 zł od dnia 19 marca 2008 r. do dnia zapłaty;
- l. 89,65 zł od dnia 14 marca 2008 r. do dnia zapłaty;
- m. 223,24 zł od dnia 13 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty;
- n. 184,83 zł od dnia 29 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;

oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona powodowa wskazała, że dochodzi zapłaty z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia wynikającego z zawyżenia przez pozwaną ceny dostarczonej energii elektrycznej o równowartość podatku akcyzowego zawartego w cenie energii elektrycznej. Wskazała, że w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 28 lutego 2009 r. otrzymała i zapłaciła za 4 027 kWh. W związku z tym, strona powodowa podniosła, że dochodzona kwota 80,54 złotych stanowi nienależnie zapłaconą równowartość podatku akcyzowego w wysokości 0,02 zł za kWh (0,02 zł x 4 027 kWh). (**pozew z załącznikami – k. 1 – 41**)

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 26 maja 2010 roku (data stempla pocztowego) pozwana (...) S.A. z siedzibą W., reprezentowana przez – profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego R. P. (pełnomocnictwo – k.52) wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (**odpowiedź na pozew – 47 – 65**)

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy- Śródmieścia w Warszawie wydał wyrok, w którym oddalił powództwo w całości i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (**wyrok – k. 254, uzasadnienie – k. 273 – 278**)

Od ww. orzeczenia powódka złożyła apelację (apelacja – k. 282 – 317), na skutek której Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w dniu 8 marca 2011 roku orzeczenie, w którym zaskarżony wyrok w całości uchylił, a sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, przy czym sądowi temu pozostawione zostało rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. (**wyrok z uzasadnieniem – k. 418 – 425**)

Pismem złożonym w dniu 24 czerwca 2013 r. powódka sprecyzowała swoje stanowisko, w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 80,54 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- a. 10,94 zł od dnia 15 listopada 2007 r. do dnia zapłaty;
- b. 11,60 zł od dnia 15 marca 2007 r. do dnia zapłaty;
- c. 18,04 zł od dnia 22 listopada 2007 r. do dnia zapłaty;
- d. 13,50 zł od dnia 14 maja 2008 r. do dnia zapłaty;
- e. 16,00 zł od dnia 13 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty;
- f. 10,64 zł od dnia 29 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;

oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. **(pismo ze stanowiskiem – k. 557 – 558)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 stycznia 2003 roku K. F. (poprzednio A.) zawarła ze (...) S.A. poprzednikiem pozwanej „Umowę sprzedaży energii elektrycznej” nr (...). **(fakt bezsporny, umowa – k. 10 – 11v, kopia dowodu osobistego – k.12, ogólne warunki – 27 – 27v)**

Zgodnie z art. 75 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. (Dz.U. Nr 29, poz. 257 ze zm.) o podatku akcyzowym stawka akcyzy za energię elektryczną obowiązująca w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 1 marca 2009 roku wynosiła 0,02 zł za 1 kWh. Ponadto ustawa ta wskazywała, że opodatkowaniu akcyzą podlegało wytwarzanie i sprzedaż energii elektrycznej, a sam obowiązek podatkowy powstawał z chwilą wytworzenia energii, ciążąc na producencie. Uregulowanie to miało obowiązywać do dnia implementacji dyrektywy Rady nr 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 roku w sprawie restrukturyzacji ram wspólnotowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych oraz energii elektrycznej, zgodnie z którym obowiązek podatkowy powstaje z chwilą doręczenia dostawy energii przez dystrybutora ostatecznemu odbiorcy. **(bezsporne)**

Na dostosowanie polskiego systemu prawnego do rozwiązań wspólnotowych Rzeczypospolitej Polskiej został wyznaczony termin do dnia 1 stycznia 2006 roku. Powyższe dostosowanie nie nastąpiło w wyznaczonym terminie, ale dopiero na mocy ustawy z dnia 6 grudnia 2008 roku o podatku akcyzowym (Dz. U. 3/2009, poz. 11), która weszła w życie 1 marca 2009 roku. Z tym dniem zgodnie z art. 9 i 11 powyżej ustawy z 2008 r. opodatkowaniu podatkiem akcyzowym nie podlega już- jak stanowiły przepisy art. 4 i 11 ustawy z dnia 2004 roku wytwarzanie i sprzedaż energii, ale nabycie energii elektrycznej, a obowiązek uiszczenia podatku akcyzowego powstaje z chwilą nabycia wewnątrzspółnotowego energii przez nabywcę końcowego lub w przypadku sprzedaży energii na terenie kraju z chwilą wydania energii nabywcy końcowemu. Wobec nie wywiązania się przez Rzeczpospolitą Polską w wyznaczonym terminie z obowiązku dostosowania w okresie przejściowym do implementacji dyrektywy tj. od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 1 marca 2009 roku istniał stan, w którym producent energii elektrycznej nie był obciążony obowiązkiem regulowania podatku akcyzowego od wytwarzanej przez siebie energii – a mimo to regulował go. **(bezsporne)**

(...) S.A. w W. nie wystąpiła do innych dostawców energii elektrycznej ani Skarbu Państwa z żądaniem zwrotu równowartości podatku akcyzowego za okres od 1 stycznia 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku. Dostarczana w ww. okresie energia elektryczna przez poprzednika prawnego pozwanej była energią fizyczną – konwencjonalną, nie pochodzącą ze źródeł odnawialnych. **(oświadczenia – k. 598 – 600, oświadczenie – k. 565, zeznania świadków A. R. i P. O. – k. 470 – 472)**

W okresie od 1 stycznia 2006 roku do 1 marca 2009 roku K. F. uiściła kwotę 80,54 zł tytułem części ceny dostarczonej jej energii elektrycznej która to kwota stanowiła równowartość podatku akcyzowego zawartego w cenie energii wskazanej w wystawionych fakturach. **(faktury VAT wraz z potwierdzeniami dokonanych przelewów – k.13 – 26v, k. 28 – 35)**

Powódka pismem z dnia 29 września 2009 roku wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 80,54 złotych. (**wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania – k. 26 – 40**)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości, w tym co do ich rzetelności i autentyczności. Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów, a także okolicznościach powszechnie znanych związanych z procesem implementacji dyrektywy powszechnie nazywanej dyrektywą energetyczną.

Sąd rozważył zeznania świadków A. R. i P. O. złożone na rozprawie w dniu 21 września 2012 r. W ocenie Sądu zeznania te były wiarygodne, albowiem znajdują pełne odbicie w zgromadzonym materiale dowodowym. Wobec powyższego nie zachodziły przesłanki, które podważyłyby ich wartość dowodową, SA one bowiem spójne i logiczne. Jednocześnie z uwagi na fakt, że materiał dowodowy w postaci dokumentów złożonych przez strony umożliwił w pełni ustalenie stanu faktycznego, zeznania te miały marginalne znaczenie w toku rozważania losów powództwa.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 5 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 29 poz. 257 ze zm.), obowiązującej w okresie objętym pozwem, w przypadku energii elektrycznej obowiązek podatkowy powstawał z dniem jej wydania. Stawka zaś akcyzy za energię elektryczną ustalona została w art. 75 ust. 2 przedmiotowej ustawy i wynosiła 0,02 zł za 1 kWh. Na mocy ustawy akcyza więc uiszczana była przez producentów energii elektrycznej.

Poza wszelki sporem leży fakt, że Polska nie dokonała w wyznaczonym jej terminie transpozycji dyrektywy Rady 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 r. w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej.

Zgodnie zaś z art. 21 ust. 5 tegoż aktu „dla celów stosowania art. 5 i 6 dyrektywy 92/12/EWG, energia elektryczna i gaz ziemny podlegają podatkowi, które stają się wymagalne w momencie dostawy przez dystrybutora lub redystrybutora. W przypadku, gdy dostawa do zużycia ma miejsce w Państwie Członkowskim, w którym dystrybutor lub redystrybutor nie prowadzi działalności gospodarczej, wówczas podatek Państwa Członkowskiego dostawy jest uiszczany przez spółkę, która musi być zarejestrowana w tym Państwie Członkowskim dostawy. Podatek jest nakładany i pobierany w każdym przypadku zgodnie z procedurami ustanowionymi przez każde Państwo Członkowskie.”

Brak implementacji ww. dyrektywy dał asumpt dla wydania, w dniu 12 lutego 2009 r., przez ETS (obecnie (...)) wyroku w sprawie C-475/07 (Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”, zgodnie z którym „poprzez zaniechanie dostosowania do dnia 1 stycznia 2006 r. swojego systemu opodatkowania energii elektrycznej do wymogów art. 21 ust. 5 akapit pierwszy dyrektywy Rady 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 r. w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej, zmienionej dyrektywą Rady 2004/74/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r., w zakresie określenia momentu, w którym podatek od energii elektrycznej staje się wymagalny, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy tej dyrektywy.”

Dostosowanie prawa polskiego do wymogów nakładanych przez „dyrektywę energetyczną” nastąpiła w momencie wejścia w życie w dniu 1 marca 2009 r. ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz.U. z 2009 r., Nr 2, poz. 11 ze zm.).

W tym stanie rzeczy, w okresie między wymaganym dniem implementacji dyrektywy a jej rzeczywistym wdrożeniem powstała sytuacja, w której podmioty sprzedające energię nabywcy końcowemu – nie mając już obowiązku regulowania podatku akcyzowego uiszczali go na rzecz Skarbu Państwa. Jednocześnie producenci energii elektrycznej odprowadzając do Skarbu Państwa podatek akcyzowy doliczali jego równowartość do ceny sprzedawanej energii

i odpowiadające mu kwoty stanowiły element cenotwórczy, nie wyszczególniany ani w fakturach sprzedaży wystawianych przez producentów energii, ani w fakturach sprzedaży wystawianych przez pośredników sprzedających energię nabywcy końcowemu.

W takim wypadku w sytuacji sprzeczności między przepisami prawa krajowego a przepisami wspólnotowymi jednostka może się powoływać na te drugie (confer wyrok TS z dnia 4 grudnia 1974 r. w sprawie Y. van D. v. (...), [R.. 1974, s. (...)], łączne sprawy C-6/90 oraz C-9/90 F. [1991; Z. O.. I- (...)]).

Powyższa sytuacja rozważona została przez Naczelną Sąd Administracyjny, w zakresie ewentualnego zwrotu nadpłaconego podatku.

W sprawie I (...) 4/09 NSA podjął dnia 13 lipca 2009 roku uchwałę, z której wynika, że przepisy ustawy ordynacja podatkowej nie stoją na przeszkodzie zwrotowi nadpłaty w podatku akcyzowym nawet wtedy, gdy ciężar podatku poniósł nabywca opodatkowanego towaru. Powyższa uchwała dopuściła możliwość dochodzenia przez producentów energii elektrycznej, którzy wbrew ustawodawstwu wspólnotowemu opłacali podatek akcyzowy od sprzedanej energii elektrycznej, mimo iż nie byli do tego zobowiązani, od Skarbu Państwa zwrotu nadpłaconego podatku.

W tej sytuacji NSA wskazał na istnienie roszczenia po stronie producentów energii w stosunku do Skarbu Państwa.

Inną jednak pozycję w tym zakresie mają pozostałe podmioty uczestniczące w obrocie energią elektryczną. Naczelną Sąd Administracyjny w postanowieniu z dnia 15 października 2009 roku stwierdził, że w sprawie I (...) 240/08, że w prawie podatkowym w przypadku stwierdzenia nadpłaty podatku nie ma skutecznego żądania zwrotu przez podmiot rzeczywiście ponoszący ciężar fiskalny podatku.

Wobec powyższego, powódka nie ma możliwości żądania zwrotu objętej pozewem kwoty w postępowaniu przed organami podatkowymi powódka, a organy podatkowe nie mają też podstaw badania czy podmiot ubiegający się o zwrot nadpłaty – w przypadku jej otrzymania - nie zostałby bezpodstawnie wzbogacony, skoro ciężar ekonomiczny tegoż podatku poniósł nabywca końcowy.

W tym stanie rzeczy powódka pozbawiona została na gruncie prawa podatkowego możliwości uzyskania jakiegokolwiek zwrotu równowartości akcyzy, która wliczana była w opłatę za energię elektryczną. Ponadto z uwagi na fakt, że nieimplementowana dyrektywa może być stosowana tylko w stosunkach jednostka – państwo, nie zaś na odwrót na gruncie prawa krajowego powstała luka, która doprowadziła jak wskazano wyżej do możliwości wystąpienia przez producentów energii elektrycznej o zwrot nadpłaconej akcyzy. Tym samym po stronie producentów istnieje roszczenie względem Skarbu Państwa. A skoro tak, to w dalszym łańcuchu obrotu energią elektryczną pojawiają się roszczenia o zwrot uzyskanej bezpodstawnie a doliczonej do ceny wartości akcyzy.

Jednocześnie mieć należy na uwadze, że w przedmiotowym przypadku pod uwagę brana będzie cała kwota, albowiem jak wynika z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną wynika, że w okresie objętym pozewem, energia elektryczna sprzedawana podmiotom prywatnym nie pochodziła ze źródeł odnawialnych, a zatem nie kwalifikowała się jako zwolniona od podatku akcyzowego.

W myśl art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przy czym w myśl art. 410 § 1 K.c. przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zaś jak stanowi § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku V CSK 483/10: W odróżnieniu od innych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia, sytuacje objęte art. 410 § 2 k.c., czyli kwalifikowane jako nienależne świadczenie, zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do

wykonania oznaczonego zobowiązania. Jeżeli więc określone przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410-411 k.c.), a jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na zasadach ogólnych, tj. wynikających z art. 405-409 k.c. Przy ocenie, czy w ramach danego stosunku miało miejsce świadczenie, rozstrzyga punkt widzenia wierzyciela: czy mógł on uważać na podstawie rozpoznawalnych okoliczności określone działanie za świadczenie.

Zważywszy na ustalony stan faktyczny należy uznać, iż powódka, mogła uważać swe działanie za świadczenie nienależne, gdyż była zobowiązana w stosunku do pozwanej.

Pozwana podnosiła, że z uwagi na swoje obowiązki zawodowe powódka była świadoma, że nie jest do świadczenia zobowiązana. Zgodnie zaś z art. 411 pkt 1 k.c. w takim wypadku nie może on żądać zwrotu świadczenia.

Jednakże dalsza część przedmiotowego przepisu wskazuje, że skutek ten nie wystąpi jeżeli spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Powódka powoływała się na fakt, że gdyby nie uiściła opłat w żądanej wysokości ze strony pozwanej nastąpiłaby realizacji przymusu w postaci wstrzymania realizacji dostaw energii elektrycznej. Fakt istnienia takiej możliwości potwierdziła strona pozwana w treści swojego oświadczenia (k. 569)

Zatem zdaniem Sądu w sprawie niniejszej nie znajdują zastosowanie negatywne konsekwencji wynikające z art. 411 pkt 1 k.c.

Celnie zauważa Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2011 roku I CSK 66/11, że ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiensa*), jak również, czy majątek spełniającego świadczenie (*solvensa*) uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Z chwilą też spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego.

Nietrafny jest także, podnoszony przez pozwaną argument, że wobec treści art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasł. Art. 409 k.c. stanowi, iż obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Należy przywołać tu stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 2 lutego 2012 roku II CSK 670/11, iż nie każde - nawet w dobrej wierze - zużycie świadczenia bezpodstawnie uzyskanego powoduje wygaśnięcie obowiązku jego zwrotu. Zachodzi ono tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Z wykładanego a contrario art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści istnieje (nie wygasa), gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do jej wydania nadal jest wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu wyzbywa się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, to nadal jest wzbogacony.

Ponadto w ocenie Sądu przyznać należy rację stronie powodowej, że w rozważanym przypadku doszło do konwersji spełnionego świadczenia na wierzytelność do podmiotu trzeciego. Zatem w dalszym ciągu w majątku pozwanej istnieje wzbogacenie podczas gdy po stronie powódki nastąpiły ujemne skutki majątkowe. W tym stanie rzeczy powództwo było zasadne.

Wysokość dochodzonej kwoty została przez powódkę wykazana w sposób bezsprzeczny zgodnie z obowiązującą stawką podatku akcyzowego w okresie objętym pozwem. Powódka zapewniła jednocześnie „wizualizację” (k. 6) swoich obliczeń pozwalających na dokonanie weryfikacji w tym zakresie z przedłożonymi fakturami.

W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 80,54 zł orzekając zgodnie z treścią punktu 1 wyroku.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Powódka dokonywała płatności w dniach:

1. 14 listopada 2006 r. (k. 16) – „nadpłata” 10,94 zł (k. 6);
2. 14 marca 2007 r. (k. 19) – „nadpłata” 11,60 zł (k. 6);
3. 21 listopada 2007 r. (k. 24) – „nadpłata” 18,04 zł (k. 6);
4. 13 maja 2008 r. (k. 30) – „nadpłata” 13,50 zł (k. 6);
5. 12 stycznia 2008 r. (k. 33) – „nadpłata” 16,00 zł (k. 6);
6. 28 czerwca 2008 r. (k. 35) – „nadpłata” 10,46 zł (k. 6);

W związku z powyższym ww. kwoty zostały uiszczone na rachunek pozwanej mimo braku przesłanek ku temu. Zgodnie zaś z podzielanym przez Sąd poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili (confer Wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00 Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2001/11/166).

Tym samym odsetki należą się powódce od dnia następnego po dniu dokonania wpłaty na konto pozwanej.

Mając więc na uwadze powyższe Sąd orzekł w zakresie odsetek jak w punkcie 1 wyroku.

Z uwagi na fakt, że powódka dochodziła także odsetek od innych kwot, które stanowiły równowartość ceny wskazanej na fakturach, Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, albowiem bezsprzecznie reszta świadczenia pieniężnego była uiszczona zasadnie. (punkt 2 wyroku)

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Kosztami niezbędnymi poniesionymi przez pozwanego w toku procesu były koszty zastępstwa procesowego reprezentującego go pełnomocnika.

Chodzi przy tym o koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obie strony zgłosiły wnioski o zwrot kosztów procesu (art. 109 k.p.c.).

Ostatecznie wskazać należy, że zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Sąd miał także na uwadze treść art. 108 § 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie powódka uległa tylko, co do nieznaczącej części swojego roszczenia, a zatem Sąd uznał, że to pozwana jako strona przegrywająca sprawę winna zwrócić całość kosztów procesu powódce.

Na koszty celowego dochodzenia praw przez powódkę złożyły się w przedmiotowym postępowaniu: opłata sądowa od pozwu, opłata skarbową należna od dokumentu pełnomocnictwa pełnomocnika procesowego powódki oraz wynagrodzenie tegoż pełnomocnika za prowadzenie reprezentowanie powódki przed sądem pierwszej instancji oraz sądem drugiej instancji.

Opłata sądowa w niniejszej sprawie wyniosła 30 zł. Koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powódki będącego radcą prawnym ustalono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej urzędu (Dz. U z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 zł uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa. Uiszczenie tej opłaty stanowi bowiem dopełnienie wymagania przewidzianego w obowiązujących przepisach prawa i jest zarazem warunkiem formalnoprawnej zgodności sporządzenia dokumentu pełnomocnictwa z prawem. Tym samym, uiszczenie opłaty od dokumentu stwierdzającego ustanowienie pełnomocnika jest poniesieniem wydatku, który z obiektywnego punktu widzenia jest konieczny do realizacji praw strony w postępowaniu sądowym. Stanowisko takie zostało także wyrażone przez Sąd Najwyższy (confer uchwała z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161).

W świetle tych ustaleń w niniejszej sprawie powódka poniosła koszt łączny w wysokości 167 zł.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Zarządzenie:

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.